

# Zerwane poszycie dachu i powalone drzewa

Data publikacji: 21.07.2019 23:13

Zerwany dach, powalone drzewa - podsumowanie skutków niedzielnych nawałnic.



fot. OSP KSRG Kaczyce

Tuż przed godziną 14 jednostki straży pożarnej pognały na ulicę Gazowników w Brennej. Doszło tam do zerwania poszycia dachu w budynku mieszkalnym. Niestety, strażacy potwierdzili treść zgłoszenia — **Po dotarciu na miejsce okazało się, że część poszycia została zerwana przez silny wiatr. Strażacy zabezpieczyli uszkodzony dach** – relacjonują strażacy z OSP Górki Wielkie.

Wielu kierowców odnotowało również problemy z przejazdem na lokalnych drogach. Niestety, powalone drzewa nie były spotykane tylko na bocznych drogach – drzewa leżały również na głównych arteriach. Zgodnie z relacjami strażaków, często zagrożenie z drogi usuwali sami kierowcy, tak jak było np. w przypadku drogi na granicy Kaczyc i Kończyc Wielkich — **Tym razem wyjazd Forda SLRt do drzewa na drodze, po przybyciu na miejsce zobaczyliśmy spora gałąź, ale już w dużym stopniu uprzętniętą z jezdni, musiał to zrobić któryś z kierowców. Pomimo tego przystąpiliśmy do działań z piłą i miotłami, kilka cięć trochę zamiętania i po akcji** – poinformowali ratownicy za pośrednictwem mediów społecznościowych.

Drzewa leżały również na ulicy Frysztańskiej w Cieszynie. Zgodnie z informacjami nadesłanymi przez naszych czytelników ok. 13:30 droga Pogwizdów – Cieszyn była nieprzejezdna, aktualnie jednak (stan na godzinę 23:00) na trasie nie ma już żadnych utrudnień. Jednostki ze Skoczowa informują z kolei o powalonym drzewie w Górkach Wielkich na ulicy Kruczej. Wichura dała się we znaki również mieszkańcom Ustronia i Wisły, jednak w każdej gminie strażacy odnotowali zgłoszenia, dotyczące konieczności usuwania skutków silnego wiatru.

Chociaż większość strat była spowodowana przez wiatr, miejscami gwałtowne ulewy również dały się we znaki. Przykładem może być zalanie budynku mieszkalnego na ulicy Breńskiej w Górkach Małych. Na szczęście tym razem wypompowanie wody, która wdzierала się do mieszkania i udrożnienie przydomowej studzienki wystarczyło, aby zażegnać problem.

W związku z niezbyt optymistycznymi prognozami pogody na dzisiejszą noc służby apelują o to, aby nie wychodzić na zewnątrz, jeżeli nie jest to konieczne. Bezpiecznie nie możemy czuć się również w samochodach, a na drodze należy zachowywać szczególną ostrożność i być przygotowanym na nagłe hamowania i nieprzewidziane przeszkody.